Redakcya, Administracya i Drukarnia: Lwów, ulica Sokoła l. 4.
Adres dla telegr.: „Sera" Lwów.

Telefon Redakcyi Nr. 155.
Telefon Administracyi 1201.

GAZETA PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie	2 K 50 h.	z dwukrotną	3 K — h.
kwartalnie	7 „ 50 „	wysyłką	9 „ — „
rocznie	30 „ — „	pocztową	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się po wójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 554. Lwów, czwartek 29. lutego 1912. Rok II.

Korzystny zwrot w sprawie chełmskiej.

Korzystny zwrot w sprawie chełmskiej.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Duma przyjęła 151 głosami przeciw 105 poprawkę październikowca Anrepa, według której **gubernia Chełmska ma pozostać częścią składową Królestwa polskiego.** Za poprawką głosowały stronnictwa opozycyjne, Polacy, większa część październikowców, zaś przeciw nacyonaliści, skrajna prawica i prawe skrzydło październikowców.

Następnie 139 głosami przeciw 135 (siedmiu posłów wstrzymało się od głosowania) **odrzucono cały paragraf 10-ty przedłożenia chełmskiego, przewidujący wydzielenie gubernii chełmskiej z Królestwa polskiego.**

Petersburg. (TBK.) W dyskusyi przed znanem głosowaniem w sprawie Chełmszczyzny uczestniczył najpierw H a r u s e w i c z, przewidując, że zwolennicy projektu chełmskiego gotują Polakom ucisk religijny.

Kadet F r y d m a n wyraził obawę co do położenia prawnego żydów w gubernii chełmskiej.

Październikowiec S k o r o p a d s k i zaznaczył, że wyłączenie gubernii chełmskiej byłoby postępem w odniesieniu do interesów „Małorosyan".

Przywódca progresistów L w o w oświadczył, że manifest październikowy zaleca zaniechanie dawniejszego ucisku narodowości i każe na innej drodze dążyć do spełnienia zadań państwowych i narodowych.

Biskup E u l o g i u s z polemizuje z Dymszą, który żalił się, że prasa rosyjska poniża kult Madonny częstochowskiej. Biskup twierdził, że prasa rosyjska atakuje tylko zakonników z klasztoru w Częstochowie, skompromitowanych przez proces piotrkowski.

Wbrew przewidywaniom, które wobec orgii szowinistycznych żywiołów Dumy przesądziły losy projektu chełmskiego, nadeszła wczoraj wiadomość o odrzuceniu 10 art. projektu, postanawiającego wyłączenie gubernii chełmskiej z obszaru Królestwa polskiego — oraz o przyjęciu poprawki październikowców, sprzeciwiającej się duchowi projektu. Mimo przyjęcia innych, bardzo dotkliwych dla nas artykułów projektu, przedłożenie przez wczorajsze uchwały z o s t a ł o z a c h w i a n e, a r z ą d p o n i ó s ł d o t k l i w ą p o r a ż k ę.

Sprawy wewnętrzne.

Pragmatyka dla nauczycieli szkół średnich.

Wiedeń. (TBK.) Minister oświaty wniósł wczoraj do parlamentu projekt ustawy, regulującej stosunki służbowe nauczycieli państwowych szkół średnich i niższych zakładów naukowych (Lehrerdienstpragmatik). Zasadnicze normy przedłożenia są analogiczne z postanowieniami o ogólnej pragmatyce służbowej, z uwzględnieniem specyalnych właściwości zawodu nauczycielskiego. Projekt reguluje prawa służbowe nauczycieli szkół średnich, oraz niższych zakładów naukowych, a mianowicie rzeczywistych nauczycieli z systemizowanymi poborami, dyrektorów i kierowników, dalej nauczycieli tymczasowych, mających pobory systemizowane, a w końcu suplentów i asystentów.

Dotychczasowy zakres działania sejmów krajowych pozostaje nadal zastrzeżony sejmom.

W ogólności projekt niema na celu właściwego uregulowania płac, faktycznie jednakże wprowadza to uregulowanie dla nauczycieli rzeczywistych w państwowych szkołach średnich, szkołach nautycznych, państwowych wyższych szkołach handlowych, dla nauczycieli głównych w państwowych seminaryach, jakoteż dla nauczycieli w dziewiątej i wyższych klasach rangi szkół przemysłowych, a to w ten sposób, że te kategorye nauczycieli na przyszłość będą, nie, jak dotąd, mogły osiągać tylko najwyższą płacę 6200 koron, lecz 6400 koron, a więc najwyższy stopień płacy VII, względnie pierwszy stopień VI rangi urzędników państwowych, co także dla emerytur nauczycielskich i dla ich rodzin ma znaczenie. Materyalne położenie suplentów i asystentów w szczególności skutkiem tego dozna polepszenia, że remuneracye ich pod pewnymi warunkami po dwu, cztero i sześcioletniej pracy nauczycielskiej doznają każdym razem 10 prc. podwyżki i że ci suplenci i asystenci, którzy bez własnej winy czasem nie mają zatrudnienia zawodowego, w danym wypadku mogą otrzymać 1200 koron rocznie na utrzymanie.

Tendencya projektu, a mianowicie zabezpieczenie ustawodawcze stosunków awansu nauczycieli, przeprowadzona jest w postanowieniach o awansie czasowym i nominacyach suplentów (asystentów) nauczycielami tymczasowymi. W celu awansu czasowego definitywni nauczyciele stosownie do tego, czy ich pierwsze definitywne zamianowanie nastąpiło w IX, X czy XI randze, podzieleni zostają na trzy grupy, z których pierwsza, obok rzeczywistych nauczycieli szkół średnich, obejmuje także nauczycieli rysunków, głównych nauczycieli w seminaryach, nauczycieli państwowych szkół przemysłowych i kilku innych średnich zakładów naukowych. Należący do tej grupy mają po 7 lat przebyć w IX i VIII randze, ażeby otrzymać pobory VIII względnie VII rangi. Do drugiej grupy wchodzą głównie definitywni nauczyciele gimnastyki w szkołach średnich, nauczyciele gimnastyki i muzyki w szkołach średnich, nauczyciele połączonych z tymi zakładami państwowych szkół ludowych i szkół ćwiczeń, wreszcie kilka kategoryi nauczycieli w przemysłowych zakładach naukowych. Należący do tej grupy otrzymają po 7 latach pobory IX klasy rangi. Do trzeciej grupy należą młodsi nauczyciele (t. zw. Unterlehrer) w szkołach ćwiczeń, połączonych z państwowemi seminaryami. Terminy awansu: 6 lat w XI randze, 8 lat w X randze. Suplenci (asystenci), jeżeli w grupie, do której należą, otrzymują nominacyę w IX lub X randze, będą musieli czekać najwyżej 8 lat, a jeżeli należą do ostatniej grupy, najwyżej 4 lata, na swój awans na prowizorycznego nauczyciela.

Skład sekcyi i komisyi dyscyplinarnych, które istnieją przy radach szkolnych krajowych, pozostaje w ramach, ustanowionych przez tę ustawę, zastrzeżony ustawodawstwu krajowemu.

Wprowadzenie w życie tej ustawy połączone jest z wydatkiem 990.000 K rocznie, wejście przeto w życie tej ustawy, jak ogólnej pragmatyki urzędniczej i sędziowskiej, zależne jest od uchwalenia pokrycia.

Posiedzenie Izby Panów.

Wiedeń. (TBK.) Posiedzenie Izby panów odbędzie się 9 marca o 3 popoł. Na porządku obrad między innemi II. czytanie ustawy o uznaniu wyznania islamickiego w państwie.

Nowy tytuł.

Wiedeń. (TBK.) Biuro korespondencyjne dowiaduje się, że w przyszłości w dowód szczególnego uznania cesarza za skuteczną działalność w wykonywaniu zawodu lekarskiego nadawane będą tytuły „radców sanitarnych" i „starszych radców sanitarnych".

Mianowania.

Wiedeń. (TBK.) Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego Augusta T u r o w i c z a w Leżajsku sędzią pow. i naczelnikiem sądu pow. w Podhorcach — sędzią powiatowym sędziego Stan. S t o k ł o s ę z Brzeska w Pilźnie.

Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego Karola R a s c h k ę w Krakowie starszym kontrolorem pocztowym.

Z Węgier.

Z Sejmu.

Obstrukcya Justhowców.

Budapeszt. (TBK.). Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu kilku posłów z partyi Justha prosiło o głos przed przystąpieniem do porządku dziennego. Prezydent głosu im nie udzielił. Posłowie ze stronnictwa Justha przygotowali szereg wniosków o imienne głosowanie i o zamknięcie posiedzenia. Ławy Kosuthowców prawie puste. Szereg posłów prosił o 16-dniowy urlop.

Budapeszt. (TBK). W Sejmie prowadziła wczoraj partya Justha obstrukcyę techniczną, żądając imiennych głosowań nad prośbami posłów z tej partyi o urlopy z powodu słabości. Prezydent oświadczył, że w razie słabości nie potrzeba uchwały Izby co do urlopu i że prośby te przyjmuje do wiadomości. Nad tem oświadczeniem rozwinęła się formalna dyskusya, która wypełniła całe posiedzenie.

Na marginesie kompromisu.

Budapeszt. (TBK.) Węg. B. kor. ogłasza następującą informacyę oficyalną:

Dzienniki wiedeńskie zajmują się od kilku dni planem, tworzącym podstawę punktacyi, ułożonych ze stronnictwem Kossutha, według których § 43 ust. wojskowej w sprawie zatrzymania rezerwistów ma być interpretowany w drodze rezolucyi sejmowej. Uchwała rekruta jest tak samo samodzielnem prawem węgierskiego ustawodawstwa, jak uchwalanie warunków kontyngentu i interpretacya postanowień. W dotyczącym wypadku nie idzie wcale o zmianę ustawy, lecz o salwowanie stanowiska, zajętego przez Sejm węgierski, które przedewszystkiem zwraca się przeciwko udaremnianiu i przewlekaniu uchwały rekruta przez obstrukcyę. Obstrukcya ma być zaatakowana w najskuteczniejszym punkcie, a zamierzona rezolucya nie narusza ani ducha, ani interesów ugody, lecz ma na celu, jak i ugoda, poparcie i wzmocnienie interesów monarchii.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak wiadomo, w pewnych kołach politycznych i wojskowych powstało zaniepokojenie z powodu kompromisu między rządem węgierskim a stronnictwem Kossutha, które jeszcze silniej się zaznaczyło wskutek onegdajszych wywodów premiera w Izbie węgierskiej. Hr. Khuen zgodził się bowiem na to, by Izba w osobnej rezolucyi sformułowała niejako autentyczną interpretacyę § 43 ustawy z r. 1888, dotyczącego prawa korony do powoływania pod broń rezerwistów.

Wątpliwości na tem tle powstałe stara się usunąć wydany wczoraj oficyalny komunikat, mimo to jednak pewna część prasy dalej snuje na ten temat kombinacye, podkreślając, że wczorajsza audyencya ministra wojny i szefa sztabu generalnego u cesarza dotyczyła tej właśnie sprawy.

„Zeit“, która jak wiadomo w sprawach wojskowych bywa dobrze informowana, zaznacza wprawdzie, że były to zwykłe audyencye środowe i tyczyły się spraw bieżących, mimo to inne dzienniki, jak np. „Presse“ twierdzą, że na audyencyi obaj dygnitarze wojskowi dali wyraz obawom, jakie zapanowały w miarodajnych kołach wojskowych. „Presse“ dodaje, że rezolucya zamierzona może na przyszłość stać się źródłem nieprzewidzianych trudności i nieporozumień.

„Reichspost“ robi z całej sprawy grubszą „sensacyę“ i donosi, że minister wojny i szef sztabu generalnego zagrozili podaniem się do dymisyi na wypadek przyjęcia rezolucyi i że już dziś hr. Khuen odwoła na audyencyi swą onegdajszą mowę. Do tych rewelacyi nie należy przywiązywać większej wagi.

Za obrazę majestatu.

Budapeszt. (TBK.). P. Nagy został skazany na 8 dni więzienia za obrazę majestatu. Kurya królewska wyrok zatwierdziła. Nagy został natychmiast aresztowany.

Sprawy zagraniczne.

Wojna włosko-turecka.

Bitwa pod Homs.

Rzym. (TBK.) Ag. Stefaniego ogłasza telegram generała Reisoliego z Homs, według którego wojska włoskie po wyparciu Turków i Arabów obsadziły wybrzeże Merkheb. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty, między innymi zginął kapitan turecki, oraz przywódca Arabów, brat deputowanego Mezelatty. Po stronie włoskiej jest 11 zabitych i 83 rannych.

Utarczka z konnicą arabską.

Benghasi. (Ag. Stef.) Wczoraj rano na zewnętrznej linii obronnej stoczono potyczkę z konnicą arabską. Nieprzyjaciela ze stratami odparto. Po stronie włoskiej padł jeden żołnierz.

Pokojowa akcya mocarstw.

Rzym. (TBK.) „Tribuna“ dowiaduje się ze źródła autentycznego, że między mocarstwami z inicyatywy rosyjskiej jest w toku wymiana myśli w sprawie zażegnania zatargu wojennego — naturalnie przy utrzymaniu zwierzchności włoskiej nad Trypolitanią i Cyrenaiką. Wszystkie mocarstwa bez wyjątku z ochotą podejmują się tej akcyi celem doprowadzenia jej do pozytywnych rezultatów.

Konstantynopol. (TBK.) Według informacyi z kół Porty wniosek Sazonowa zmierza do podjęcia kroków w Rzymie i Konstantynopolu celem dowiedzenia się o warunkach pokoju.

Berlin. (Tel. wł.) W kołach poinformowanych twierdzą, że wiadomość o nowej akcyi pośredniczącej mocarstw mają obecnie istotnie poważny podkład. Rosyjski minister spraw zagranicznych Sazonow zrobił propozycyę mocarstwom w sprawie poczynienia kroków w Rzymie i Konstantynopolu, mających na celu umożliwienie zawieszenia broni, a później zawarcia pokoju. Mocarstwa przyjęły ten wniosek sympatycznie, choć, co prawda, wobec awantury bejruckiej nastrój dla Włoch nie jest bardzo przychylny.

Akcya mocarstw na Krecie.

Paryż. (TBK.). Dzienniki piszą, że wobec wzburzenia, jakie panuje na Krecie, między mocarstwami opiekuńczemi odbywa się wymiana zdań w sprawie wysyłki wojsk marynarki na wody kreteńskie. „Matin“ donosi, że rząd francuski postanowił wysłać jeszcze dwa krążowniki, prócz wysłanego już okrętu „Edgar Quinet“, oraz w razie potrzeby wysadzić na ląd wojsko. Anglia również wysłała kilka okrętów do Krety. Prezydent ministrów Poincaré zwrócił się do Rosyi, aby uczyniła to samo. Włochy w obecnej sytuacyi nie mogą współdziałać.

Paryż. (TBK.). Oficyalne wiadomości stwierdzają, że mocarstwa opiekuńcze wyszlą na Kretę dalsze okręty i tak: rząd francuski wyszle krążowniki „Waldeck-Rousseau“ i „Ernest Renan“, rząd angielski krążownik „Lancaster“ i jeszcze jeden. Również Rosya wyszle tam okręty wojenne.

Anglia u wrót katastrofy socyalnej.

Strajk szerzy się.

Londyn. (TBK.) Ciągle jeszcze coraz to nowe zastępy górników rozpoczynają strajk przed nadejściem terminu wybuchu strajku. Strajkuje już około 100.000 górników.

Strajk maszynistów kopalnianych.

Londyn. (TBK.). Maszyniści kopalniani południowej Walii ogłaszają, że dziś wieczorem rozpoczynają strajk, bez względu na ewentualny strajk górników. Strajk maszynistów wstrzyma ruch w całym rewirze węglowym. Żądania maszynistów nie stoją w związku z żądaniami górników.

Konferencye.

Londyn. (TBK) Zw. górników obradował wczoraj nad propozycyami rządu. W tym samym celu zjawili się przedstawiciele pracodawców w urzędzie spraw zagranicznych.

Londyn. (TBK.) Narada delegatów górników z premierem Asquithem trwała pół godziny.

Londyn. (TBK.) Właściciel pewnej kopalni oświadczył wczoraj pewnemu dziennikarzowi, że wiadomość, jakoby jeszcze dziś miało przyjść do porozumienia, jest nieprawdziwa.

Konferencya wykonawczego komitetu górników z premierem trwała do późnej nocy.

Londyn. (TBK.) Król przyjął wczoraj wieczorem premiera na posłuchaniu, poczem przedstawiciele pracodawców i robotników udali się do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych.

Wnioski pośredniczące rządu.

Londyn. (TBK.) Jak słychać, rząd ogłosi swe wnioski pośredniczące w sprawie załagodzenia zatargu między pracodawcami a górnikami.

Rokowania będą dalej prowadzone.

Londyn. (TBK.) Konferencya górników uchwaliła jednogłośnie prowadzić dalej rokowania. Nadto powzięto rezolucyę, według której po upływie terminu wypowiedzenia robotnikom ma być wolno pracować, jeśli bezpieczeństwo kopalń tego wymaga.

Z Reichstagu.

Berlin. (TBK.). Reichstag rozpoczął drugie czytanie budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych.

„Restaurowanie“ prezydyum Reichstagu.

Berlin. (TBK.) Konwent seniorów postanowił, by definitywny wybór prezydyum Reichstagu odbył się 8 marca.

Na starą modłę...

Monachium. (TBK.). Sejm wybrał prezydentem p. Orterera — 63 kartek oddano pustych.

Wręczenie dekretu nominacyjnego Juanszikajowi.

Londyn. (TBK.) Do dzienników donoszą z Pekinu: Delegaci z Nankinu zjawili się u Juanszikaja i wręczyli mu dekret mianujący go prowizorycznym prezydentem republiki, oraz wezwali go, aby przybył do Nankinu i złożył przysięgę. Juanszikaj przyjął mianowanie i zapewnił, że przybędzie do Nankinu, gdy tylko okoliczności na to pozwolą. Przed odjazdem chce utworzyć gabinet koalicyjny z członków obu obecnych gabinetów.

Z Kraju.

Kraków Kołłątajowi.

Kraków. (TBK.) Po nabożeństwie w kościele św. Anny odbył się w auli Uniwersytetu uroczysty obchód ku czci Kołłątaja przy udziale delegatów Akademii umiejętności, senatu akademickiego Wszechnicy Jagiellońskiej i profesorów wszystkich wydziałów. Tow. przyj. nauk w Poznaniu reprezentował upoważniony do tego prof. Wicherkiewicz, Tow. naukowe warszawskie prof. Ignacy Chrzanowski.

Obchód zagaił rektor Szajnocha, a wykład o działalności Kołłątaja, jako reformatora Uniwersytetu Jagiellońskiego z ramienia komisyi edukacyjnej, wygłosił prof. Tokarz.

Kraków. (TBK.) Wczoraj popołudniu senat i młodzież uniw. Jag. uczcili pamięć 100-ej rocznicy skonu Kołłątaja. Wieczorem „Tow. filozoficzne“ urządziło uroczystą akademię, przy udziale rektora i profesorów uniwersytetu, delegatów Tow. naukowych i oświatowych, oraz licznej publiczności. Na ręce komitetu nadeszła wielka ilość telegramów ze Lwowa, Poznania, Warszawy, Łodzi i Częstochowy.

Różne.

Przestraszył się Kołomyi!

Praga. (Tel. wł.) „Prag. Tagb.“ donosi, że arc. Zyta towarzyszyć będzie swemu mężowi na automobilu w podróży z Brandysu do Kołomyi, poczem zamieszka w Żywcu. Następnie arcyksięstwo udadzą się do Brandysu, gdzie przebywać będą do końca września. W Kołomyi arcyksiążę nie będzie mieszkał.

Olbrzymia kradzież kosztowności.

Wiedeń. (Tel. wł.) Sprawcy kradzieży kosztowności jubilera Löwego dotąd nie schwytano. (W sprawie tej zobacz rubrykę „Z ost. poczty. — *Red.*)

Strzały w wiedeńskiej Radzie miejskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.) J. Bauer, który onegdaj podczas posiedzenia strzelił z rewolweru w sufit, został po śledztwie wypuszczony na wolność, gdyż prokurator nie ma zamiaru go ścigać. Lekarze orzekli, że Bauer jest zupełnie normalny.

Katastrofy na morzu.

Faro. (TBK.). Wczoraj wieczorem koło Alvoe zderzył się parowiec z kanonierką „Faro“, która została zniszczona. Kapitan i załoga kanonierki zginęli.

Zadar. (TBK.). Włoski parowiec „Veneto“ rozbił się koło latarni morskiej obok San Cassiano. Podróżnych i załogę uratowano.

Orkan śnieżny.

Omsk. (TBK.). W drodze do Petropawłowska zamieć śnieżna zagrzebała konwój z 12 więźniami, którzy zginęli.

„Silny“ argument.

Aleksandrow (gubernia jekaterynosławska). (Pet. Ag. tel.). Na konferencyi popów ortodoksyjnych ze sztundystami jakiś człowiek wypalił kilkakrotnie z rewolweru. Powstał pożar, publiczność w panice rzuciła się ku drzwiom; wiele osób rannych.

Depesze „Ekonomisty“.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Rada nadzorcza Tow. fabryki broni (Waffenfabrik) postanowiła wydać bezpłatne akcye z zapasów funduszu rezerwowego, co wywołało na giełdzie gwałtowną „haussę“ i to tem silniejszą, że ocena międzynarodowej sytuacyi była bardzo korzystna. Akcye fabryki broni podskoczyły o 45 prc. do wysokości 890. Później ruch się nieco zmniejszył, akcye pozostały jednak na tej wysokości.

Nastrój korzystny odbił się także na innych papierach, szczególnie na Alpinach, które poszły o 11 koron w górę, również Skoda i akcye kolei państwowych poszły w górę. W kulisach tendencya zwyżkowa zaznaczyła się w Kredytach i Rima Muranyi.

Stała tendencya trwała aż do końca giełdy, mimo że ruch osłabł. Akcye fabryki broni spadły o 10 koron.

Bilans „Unionbanku“.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ogłoszony wczoraj bilans „Unionbanku“ za r. 1911 wykazuje czysty zysk 7,452.121·82 K, dywidendę za rok 1911 ustanowiono na 33 K, co się równa 8¼ prc.; do funduszu rezerwowego przekazano 713.938·21 K, do funduszu pensyjnego i do funduszu prezydenta Dubsky'ego przelano po 100.000 K. na nowy rachunek 1912 przekazano 386214·51 K.

Z Rady miejskiej.

(*stw.*) Miało zamiar wczorajsze posiedzenie być takiem, jakie tylko raz na sześć lat bywa. Litografowany arkusz porządku dziennego namawiał, by się „panowie Rada“ „tym razem“ punktualnie o godz. 6 zjawili, sensacyę im zato zapowiadając na początek posiedzenia: sprawę dzierżawy teatru miejskiego.

Mimo tego jednak posiedzenie zaczęło się późno: po 7 skończyły dopiero obradować sekcye i wtedy p. Muzyka mógł się doliczyć na sali kompletu. Późno się tedy zeszli ojcowie miasta, a zeszedłszy się, o czem innem rozprawiać zaczeli, tak, że sensacya czekać musiała do jutra. Tylko ludek teatralny, licznie na galeryi Rady zgromadzony, doczekał się upragnionej uchwały i oklaskami, danymi mowie dr. Dwernickiego, prezesa związku artystów, przyjął wiadomość, że miasto nadal będzie mieć w opiece sprawę ubezpieczenia artystów.

To zaś, nad czem debatowano przed porządkiem dziennym, było jakby pośredniem uczczeniem przypadającej wczoraj setnej rocznicy śmierci Kołłątaja: omawiano sprawę założenia akademii górniczej w Galicyi, myśl, którą za czasów Księstwa warszawskiego rzucił i chciał zrealizować wielki reformator szkolnictwa. (Przypomniał to wczoraj dr. Janik).

Rozpoczęło się posiedzenie pod wrażeniem

radosnego zwrotu w sprawie chełmskiej.

Prezydent zawiadomił radnych o znanej uchwale Dumy i wyraził cześć i uznanie Kołu polskiemu, walczącemu za sprawę Chełmszczyzny.

Rozległy się żywe oklaski, po raz drugi za chwilę powtórzone: z kolei mówił bowiem prezydent o mianowaniu marszałka hr. Badeniego członkiem Izby panów, któremu dziś imieniem Rady pospieszy złożyć najserdeczniejsze życzenia.

Lwów — uniwersytetowi

ufundował niedawno katedrę, teraz zaś powinien dać nowy dowód, że dba także o fizyczne zdrowie swojej „Almae matris“: uniwersytet oddawna grozi zawaleniem, należy więc wysłać komisyę, któraby zbadała obecny stan budynku uniwersyteckiego, przypatrzyła się tym ścianom, popodpieranym belkami i wypowiedziała o tem swoje zdanie, a może taki krok zniewoli wreszcie rząd centralny do rozpoczęcia budowy nowego gmachu.

Przemawiali w tej sprawie rr. Riedl i Roszkowski, zaś prezydent postawił pytanie:

Czy miasto ma prawo zająć się walącym się Uniwersytetem?

Odpowiedział na to r. Dwernicki. Według statutu miejskiego budynki rządowe nie podlegają tylko konsensowi na pierwsze zamieszkanie, o ingerencyi w razie grożącego niebezpieczeństwa niema tam mowy, a więc jest dopuszczalna. A zresztą krok taki ze strony miasta będzie bardzo pomocnym i dobrze wspierającym tyloletnie wołania i memoryały senatu uniwersyteckiego i namiestnictwa w sprawie rozpoczęcia budowy nowego gmachu. Z tej strony — mówił r. Dwernicki — będzie pomoc nasza bardzo mile widziana, chodzi tylko o to, aby elaborat komisyi budowlanej nie był ogólnikowy, lecz aby wnikał szczegółowo w stan rzeczy, i przedstawił wnioski, czy należy starą ruderę zamknąć częściowo, czy też delożować w całości.

Asumpt do żywej dyskusyi

o Akademię górniczą

dało sprawozdanie r. Olszewskiego z obrad odbytej niedawno w tej sprawie ankiety, w której z ramienia miasta mówca brał udział wraz z wicepr. Rutowskim. Ankieta nie rozpatrywała kwestyi miejsca, w którem miałaby powstać przyszła Akademia, postanowiono tylko wogóle i jednomyślnie domagać się utworzenia wydziału górniczego. Sprawę tę omawiano obszernie w prasie fachowej i codziennej (w „Gazecie wieczornej“ pomieściliśmy swego czasu szereg artykułów między innymi posła Zarańskiego i prof. Syroczyńskiego). Zdaniem referenta i wogóle wielkiej części piszących utworzyć należy

wydział górniczy na lwowskiej Politechnice,

co będzie łatwiejsze dla rządu, niż kreowanie osobnej uczelni, tem bardziej, że istnieje już na technice zaczątek katedr górniczych.

Przemawiali w tej sprawie rr. Śliwiński, Pawlewski, Roszkowski, Dzieślewski i Janik, który wywodom poprzednich mowców przeciwstawił twierdzenie, że niema żadnej konieczności, aby szkoła górnicza łączyła się z Politechniką. Nieobojętne bowiem względy narodowe, nie mogą zataić wielkiej prawdy, że Akademia górnicza w Krakowie miałaby bodaj czy nie ważniejsze znaczenie narodowe, gdyż oddziaływałaby na Śląsk i pomagałaby do jego odniemczenia. Z tych względów mowca uważa rezolucyę ścieśnioną na Politechnikę lwowską za niepotrzebną, a nawet szkodliwą dla rozwiązania tak wielkiej sprawy.

W rezultacie Rada stanęła na stanowisku większości. Uchwalono wniosek r. Roszkowskiego, aby wysłać deputacyę do rządu, która przedstawi, jak łatwo jest skompletować studyum górnicze i hutnicze na Politechnice, a posłom krakowskim zostawić zupełną swobodę działania.

Porządek dzienny rozpoczęto przygrywką do dyskusyi teatralnej: załatwieniem sprawy

ubezpieczenia artystów teatru miejskiego,

sprawy dobrze znanej, która oddawna pokutuje na posiedzeniach komisyjnych, na szpaltach dzienników i niemniej znaną jest czytelnikom naszego pisma. Wczoraj chodziło o to, aby miasto — zanim zostanie dokonana sprawa przemiany funduszu emerytury członków teatru miejskiego we Lwowie na ustawowy zakład emerytalny zastępczy — spieszyło i nadal z pomocą tym artystom, którzy opłacają już wkładki do teatralnego funduszy emerytury i opłaciło tak, jak w roku ubiegłym, tak i teraz premię emerytalną, pod warunkiem, że dzierżawca teatru ubezpieczy cały personal w państwowym zakładzie emerytury i zapłaci z własnych funduszów wszelkie zaległości, oraz tę część premii, która na niego jako pracodawcę wedle ustawy przypada.

Uchwała ta ma obowiązywać do końca czerwca 1912 tj. do dnia wygaśnięcia obecnego kontraktu dzierżawy.

Aby umożliwić uzyskanie kwoty, potrzebnej na przemianę funduszu emerytury na zakład emerytalny zastępczy, zaproponował r. Schneider podwyższenie cen biletów do wysokości 7 procent z tem, że kapitał uzyskany przechowany będzie w kasie miejskiej do chwili przemiany.

R. Dwernicki poparł gorąco ten wniosek. Podwyższenie to będzie aktem humanitarnym, na który publiczność chętnie się zgodzi. Członkowie teatru pobierają w większości płace mizerne. *Gros* płac nie przechodzi poborów XI. rangi, inne X. i IX przeciętnie dosięgają. Takie podwyższenie cen biletów na rzecz artystów ma miejsce we wszystkich większych scenach stołecznych, więc i u nas wprowadzić je należy, bez względu na losy, jakie spotkają szereg innych projektów, które w dyskusyi teatralnej usłyszymy. (Huczne oklaski wśród artystów na galeryi).

Przemawiali jeszcze w tej sprawie rr. Rybicki i Wczelak, poczem wnioski uchwalono. Ojcowie miasta rozeszli się o pół do dziesiątej, zmęczeni dyskusyami i... żywą rozmową, która bez przerwy towarzyszyła wczorajszemu posiedzeniu i z trudem tylko pozwoliła oryentować się w jego przebiegu.

Z ostatniej poczty.

— **Naingres ks. biskupa Sapiehy.** Z Krakowa donoszą, że na niedzielny ingres ks. biskupa Sapiehy do katedry zapowiedzieli swój przyjazd wszyscy biskupi rzym.-kat. naszego kraju z arcybiskupem ks. Bilczewskim na czele.

— **O obsadzenie arcybiskupstwa poznańskiego.** Wiedeńska „Polit. Korresp.“ pisze: Nasz korespondent rzymski do spraw watykańskich donosi, że wiadomość pism niemieckich o tem, iż koadjutor biskupstwa w Strassburgu, ks. Zorn, upatrzony jest na arcybiskupa w Poznaniu, jest mylna. Wogóle mylne jest przypuszczenie, iż obsadzenie tego biskupstwa ma nastąpić niebawem. Prawdopodobną jest raczej rzeczą, że prowizoryczna administracya tej dyecezyi trwać będzie czas pewien. Co się zaś tyczy strony zasadniczej w tej sprawie, to Watykan stoi na tem stanowisku, że nie może obsadzić stolicy arcybiskupiej w Poznaniu osobistością, któraby nie była miłą większości miejscowej ludności katolickiej. Okazuje się więc konieczność powołania na tę godność prałata Polaka, gdyż arcybiskup Niemiec musiałby w Poznaniu walczyć z bardzo wielkiemi trudnościami.

— **Olbrzymia kradzież kosztowności.** Jubiler z Paryża Albert Lövy, który wczoraj rano przybył do Wiednia pociągiem po

spiesznym z Paryża, doniósł policyi, że w podróży skradziono mu perły i brylanty wartości 250.000 franków, oraz gotówką 3800 fr. Kosztowności owe miał w pugilaresie w wewnętrzej kieszeni surduta, pugilares był przymocowany łańcuszkiem bezpieczeństwa. Lövy spał w przedziale sam jeden. W Salcburgu wręczył urzędnikowi chłowemu zamknięty pugilares, a ten nie oglądając jego zawartości, wysławił po zważeniu go deklaracyę cłową na kosztowności w cenie 250.000 fr. Dopiero w Wiedniu Lövy zauważył kradzież. Podczas przesłuchania na policyi Lövy skutkiem rozdrażnienia dostał kurczów sercowych.

— Skandale w magistracie Poli. Agendy miejskie w Poli objęły władze państwowe. Uwięziono kasyera miejskiego, Pesante.

— Jak w sensacyjnym romansie. Gdy onegdaj na placu du Havre w Paryżu agent policyjny Garnier chciał wystąpić urzędowo przeciw pewnemu automobilowi, który potrącił kilkanaście osób, osoby jadące automobilem dały kilkanaście strzałów rewolwerowych. Agent, trafiony w pierś, padł trupem. Automobil odjechał tak szybko, że nie można go było dogonić.

Policya sądzi, że możliwe jest, iż automobiliści owi byli to ci sami ludzie, którzy 3 miesiące temu napadli na posłańca kasowego Gaby. Stwierdzono, że automobil ich był skradziony onegdaj przed południem z garażu pewnego fabrykanta tutejszego.

— Rewolucya w Meksyku. Telegrafują z Guadalajava w Meksyku, że wywiązała się tam walka między wojskiem rządowem a powstańcami. Z tych ostatnich 13 padło, a wielu jest rannych. Po stronie wojska rządowego poległ jeden oficer, trzy osoby są ranne.

— Policya na uniwerytecie petersburskim. Z Petersburga donoszą, że z powodu wrzenia wśród studentów wprowadzono 600 policyantów do gmachu uniwersytetu. Aresztowano jednego studenta. W nocy dokonano rewizyi domowych i uwięziono 10 studentów.

— Rewolucya z powodu... tramwaju! Z Kingston (Jamajka) donoszą: Niezadowolenie ludności z cen jazdy koleją miejską wyrodziło się ubiegłej nocy w poważne zaburzenia. Tłum rzucił się na więzienie, zaatakował gubernatora i jego adjutanta i zranił ich. Policya uderzyła białą bronią. Jeden człowiek został zabity, 3 zostało zranionych, z tych jeden ciężko. Wreszcie udało się przywrócić porządek.

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Dziś środa (29 lutego). Rzym.-kat. Romana. — Gr.-kat. Onysya.

Wschód słońca o godzinie 6·09 rano, zachód o godzinie 5·03 popołudniu.

Prognoza na dziś:

Galicya wschodnia: Zmiennie, pochmurno, nieco ciepiej, zachodni mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Przeważnie pochmurno, łagodnie, południowy mierny wiatr.

Repertuar Teatru miejskiego:

We czwartek 29 lutego po raz ostatni w bieżącym sezonie: „Lohengrin“, opera w 4 aktach R. Wagnera.

Z Tow. Politechnicznego. W dniu 28. lutego odbędzie się zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Komitetu przedwyborczego. 2) Odczyt inż. R. Witkiewicza: „Motory Diesla“, z obrazami świetlnymi. Pocz. o g. 7. wiecz. Po odczycie i dyskusyi zebranie towarzyskie. 2. marca b. r. odbędzie się dalszy ciąg dorocznego Walnego Zgromadzenia Koła Architektów polskich we Lwowie o godz. 8. wiecz. w lokalu Towarzystwa Politechn. (Zimorowicza 9).

Związek Naukowo-Literacki we Lwowie urządza zebranie swoje w dniu 29. lutego o godz. 8. w lokalu Klubu Narodowego, Kopernika 1. Porządek dzienny: prof. dr. Stanisław Grabski: „O Hugonie Kołłątaju“ w 100 tnią rocznicę śmierci.

Tow. lwowskie „Esperanto“ chcąc spełnić swe zadanie wobec zbliżającego się kongresu światowego esperantystów w Krakowie, ogłasza kurs publiczny języka esperanto, który rozpocznie się 4. marca b. r. w szkole realnej (ul. Kamienna) o godz. 7. wiecz. Opłata za kurs wynosi 3 K. Uczestnicy otrzymują bezpłatnie podręczniki. Tow. „Esepr.“ prowadzić również będzie kursa prywatne za osobną umową. Dla towarzystw lwowskich osobne kursa bezpłatne.

Wszelkie zgłoszenia pod adresem: Tow. „Esperanto“ Rynek l. 9, I. p. (Kasyno urzędnicze) od 6—9 wiecz. we wtorki i czwartki.

Z Politechniki. Pp. Andrzej Krzemecki i Leonard Krauze otrzymali na Politechnice lwowskiej stopień doktora nauk technicznych.

Namiestnik dr. Michał Bobrzyński powrócił wczoraj rano z Wiednia do Lwowa.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy gmach T. K. Z. przy ul. Kopernika odbędzie się dziś w południe o godz. 12. Poświęcenia dokona ks. arcyb. Bilczewski.

Zamknięcie gr. kat. seminaryum. Onegdaj wieczorem ukraińscy alumni gr. kat. seminaryum rozpoczęli znów demonstracye przeciw moskalofilskim kolegom. Demonstracye i starcia powtórzyły się wczoraj rano znowu.

Zawezwany telegraficznie metropolita arc. Szeptycki wezwał wczoraj na konferencyę profesorów seminaryum, na której postanowiono seminaryum zamknąć i zarządzić nowe wpisy, do których prowodyrzy demonstracyi nie zostaną dopuszczeni. W razie gdyby demonstracye dziś się miały powtórzyć, seminaryum będzie zamknięte do końca roku szkolnego.

Sytuacya wogóle jest bardzo zaogniona. Moskalofilscy alumni w obawie napadu nie spali całą noc, na zarządzenie rektora obiad jedli nie we wspólnej sali, lecz w swych pokojach, popołudniu zaś udali się do ogrodu i wrócili późnym wieczorem.

Z „walącego się Lwowa“. W domu pod l. 12 w Rynku zawalił się sufit w jednej z ubikacyi. Zawiadomiono o wypadku policyę i urząd budowniczy miejski.

Wczoraj zdarzył się znowu przy ul. Pańskiej jeden z tych licznych wypadków, które w ostatnich czasach zyskały we Lwowie prawo obywatelstwa. Pod idącym ulicą Mojżeszem Feldbergiem zapadł się bruk, tak że F. wpadł do dołu kloacznego, doznając licznych kontuzyi. Nieszczęśliwemu pospieszyli z pomocą przechodnie i wydobyli go z pułapki. Szczęściem skończyło się tylko na potłuczeniu.

Śmiertelne przejechanie przy ul. Zamarstynowskiej. Wczoraj wieczorem zdarzył się u zbiegu ul. Balonowej i Panieńskiej wypadek, który może za sobą pociągnąć ofiarę w życiu ludzkiem. Ulicą tą jechał jakiś automobil tak szybko i nieostrożnie, że potrącił przechodzącą środkiem ulicy 8-letnią Kazimierę Kołandiukównę. Nieszczęśliwa, rzucona z znaczną siłą w bok, padła na chodnik bez przytomności. Pierwszej pomocy udzielił rannej przechodzący przypadkowo tamtędy lekarz wojskowy dr. P., poczem oddano ją opiece domowej. Stan ofiary wypadku jest bardzo poważny. Numeru automobilu nie zdołano zauważyć, policyanta zaś nie było w okolicy ani śladu.

Hotelowy ptak niebieski. Przed kilku tygodniami przybył do Lwowa Marek Kantz, rzekomo inżynier z Wiednia, który, zamieszkawszy w hotelu i nie zap'aciwszy rachunku, zmienił go wnet na inny, poczem przedsięwziął tę operacyę z równie szczęśliwym wyniki m raz jeszcze itd. w nieskończoność. Uciekając tak przed płaceniem, naciągnął p. „inżynier“ kilka hoteli na grubsze kwoty. Ostatnio zamieszkał w hotelu „Grand“, gdzie go też aresztowano. Ponieważ Kantz nie mógł wykazać się żadnymi papierami, osadzono go w aresztach, aż do czasu, jak przyjdą bliższe o nim wiadomości z Wiednia.

Potrącenie przez tramwaj. W ul. Zyblikiewicza potrącił wczoraj wieczorem wóz tramwajowy KD niejakiego Mendla Schargla, kupca, tak nieszczęśliwie, że ten padł na bruk i uderzywszy głową o kamienie, stracił przytomność. Świadkowie zajścia sądząc, że Schargel został zabity, zaalarmowali policyę i pogotowie ratunkowe. Okazało się jednak na szczęście, że prócz chwilowej utraty przytomności Schargel wyszedł z niebezpieczeństwa cało.

Wypadek przy pracy. Zajęty na budowie przy ul. Kazimierzowskiej robotnik Józef Łotko spadł wczoraj z rusztowania tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu. Nieprzytomnego odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

Violetta Towarnicka grozi! Głośna ze swych „kawałów“ Violetta Towarnicka znowu się odezwała. Przysiała mianowicie z Nowego Jorku — dokąd wraz z towarzyszem swym Jourctzem, byłym urzędnikiem czerniowieckiego magistratu, się udała — list pod adresem jednego z prokuratorów lwowskich, w którym grozi mu rewelacyami. Sprawę oddano policyi.

Zgubiono: Książeczkę Gal. Kasy oszczędności na 400 K, kolczyk złoty z ametystem, książki służbowe Zofii Murzyniec i Anny Pawlik, indeks Michała Berlada, dokumenty Jana Michalskiego słuch., polit., klucz.

NADESŁANE.

Sprawozdanie giełdowe i towarowe

Spirytus.

Wiedeń 28. lutego 1912 (telefon własny). Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. placono 67·— do 68·—.

Tendencya: bez zmiany.

Cukier.

Wiedeń 28. lutego. 37·00 do 37·10, 26·50 do 26·60.

Tendencya: słabo.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 28 lutego 1912. r. Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala Alfonsa Gostkowskiego, Lwów Pasaż Hausmana l. 1, tel. Nr. 1059.

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 popoł.

A) Ceny ropy związku producentów.

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt po —·—.

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

29 luty 1912	433—434
31. marzec	436—437
marzec-kwiecień-maj	440—441
kwiecień-maj-czerw.	442—443
kwiecień 1912—marzec 1913	450—455

Tendencya: Usposobienie cokolwiek słabsze, transakcye jednak odbywają się, w granicach cen podanych jak poprzednio.

Zboże.

Budapeszt dnia 28. lutego 1912. Pszenica na kwiecień 11·74—11·75. Pszenica na maj 11·65—11·66, Pszenica na październik 10·94—10·95. Żyto na kwiecień 10·50—10·51, na maj 0·— do 0·—, na październik 9·17 do 9·18. Owies na kwiecień 10·11—10·12, na październik —·— do —·—. Kukurudza na lipiec od 8·42—8·43, na sierpień 8·82—8·83, na maj 8·70—8·71. Rzepak —·— do —·— na sierpień 15·70—15·80.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: mierne.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: piękne.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 28. lutego 1912.

Dziś o godz. 2·30 popołudniu notowano.

Akcye austr. Zakładu kredyt. 657·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 870·—, Akcye Anglobanku 340·75 Akcye Unionbanku 632·—, Akcye Länderbanku 550·25 Akcye Bankvereinu 550·—, Akcye Bodenkredit 1322·— Akcye galic. Banku hip. 696·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego —·—, Akcye kolei państwowych 744·25, Akcye kolei południowej 108·25, Akcye kolei północnej 5060, Akcye kol. czerniow. 545, Akcye Alpiny 944·50, Akcye Rima Muranyi 725·—, Akcye Prag. Towarzystwa żel. 2829——— Akc. Fabryki broni 880·—. Akcye tureckie tytoniowe 336·50 Akcye gal. Karpackiego Tow. naftow, 739·—, Oblig. węg. indemniz. 90·70 Renta majowa 89·95, Renta kor. austr. 90·—, Renta kor. węg. 89·65, 56 l. list. Tow. kred. ziemsk. 91·50, 4-proc. listy Banku hipot. 92·—, 4 pół proc. l. Banku hip. 98·75, 5-proc. list. Banku hipot. 110·—, 4 proc. listy Banku kraj 92·25, 4 i pół proc. B. kr. 98·75, 4-proc. gal. Oblig. prop. 97·75, 4-proc. gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·75, 4-proc. pożyczka m. Lwowa 92·—, 4-proc. poż. m. Krakowa 89·60, Losy tur. 247·50. Marki 117·68, Ruble 254·50, 5-proc. renta rosyjs. 1906 r. 103·90, Akcye Skoda 741·— Galic. Bank kredyt. 99·25. Powsz. Bank depozytowy 567·—, Nowa renta koron. austr. —·—.

Usposobienie: po zwyżce w końcu z powodu Berlina słabsze.

Pismem kieruje KOMITET REDAKCYJNY.
Wydawca: Spółka wydawnicza „Gazety Wieczornej“
Odpowiedzialny Redaktor: JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki Drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła l. 4